

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) W środę Roma zaliczy sezonowy debiut w Coppa Italia przeciwko Torino, jeśli wygra, przejdzie do 1/4 finału, gdzie spotka się 3 stycznia nowego roku ze zwycięzcą meczu między Juve i Genoą.

Kierownictwo Giallorossich liczy bardzo na te trofeum, z którym nie udało się wiele razy w ostatnich latach i którego nie wygrano od 2008 roku. Zatem od 10 lat goni się za dziesiątym trofeum. Di Francesco chce walczyć o nie do samego końca i przeciwko Torino, które przegrało wczoraj 1-3 z Napoli i które Roma pokonała w lidze 1-0 po голу Kolarova, wypuści na boisko bardzo konkurencyjny zespół. Na pewno w pierwszym składzie zagra Emerson, który wyleczył kontuzję kolana, której doznał w ostatniej kolejce poprzedniego sezonu. Brazylijczyk, który ma za sobą operację więzadła krzyżowego, zadebiutował już w sezonie dwa tygodnie temu, wchodząc w trakcie drugiej połowy ze Spal.

W Coppa Italia trener powinien dać zagrać Skorupskiego, z którego do tej pory nie korzystał. Polski bramkarz, który jest częścią kadry narodowej, wrócił do zespołu Giallorossich latem po dwóch latach wypożyczenia do Empoli, gdzie bardzo się rozwinął. Prosił o odejście, aby grać, ale nie stworzyły się przesłanki do jego transferu. Ponadto jednym z zespołów, które starały się o Skorupskiego było właśnie Torino, które jednak na koniec wolało pozyskać Sirigu. W obronie powinni wejść też Bruno Peres i Juan Jesus, w defensywie w 3/4 brazylijskiej. W środku pola wróci Strootman i być może Gonalons, w ataku zobaczymy El Shaarawyego. Jednak nie Defrela, który wciąż zmaga się z urazem rzepki kolana, którego doznał w ostatnich minutach meczu z Genoą. Lekarze liczą na oddanie go do dyspozycji Di Francesco w sobotnim meczu z Juve. To jasne, że trener z Abruzji, mimo że chce wystawić w Coppa Italia konkurencyjny zespół, będzie brał też pod uwagę sobotni mecz z Juve. Mecz, który może być punktem zwrotnym w walce o scudetto.

Roma, odkąd Coppa Italia przyjęła aktualny format (sezon 2008/2009), była eliminowana w 1/8 finału tylko raz: w sezonie 2015/2016, gdy poddała się Spezii w rzutach karnych. Od tego meczu pachniało zwolnieniem Rudiego Garcii, który został zastąpiony niedługo później przez Spallettiego. Zespół Giallorossich rozegrał na Olimpico wszystkie ostatnie siedem meczów w Coppa Italia, wliczając "wyjazdowe" derby z Lazio w poprzednim sezonie: cztery wygrane, remis i dwie porażki to wynik. Na mecz z Torino przygotowano zniżki i udogodnienia, aby przyciągnąć kibiców na stadion.

Autor: abruzzi